

## SARAH TULLER

ur. 1922; Piaski



|                         |  |
|-------------------------|--|
| Miejsce i czas wydarzeń | Krasnystaw, dwudziestolecie międzywojenne  |
| Słowa kluczowe          | projekt W poszukiwaniu Lubliniaków, projekt W poszukiwaniu Lubliniaków. USA 2010, Żydzi, dziadkowie, Halpern, Bejła, Halpern, Bencyjon |

### Bejła i Bencyjon Halpern – dziadkowie z Krasnegostawu

Moja babcia była Bejła Pesa Halpern. Mój dziadek był Bencyjon Halpern.

[Dziadek] był tym głównym rabinem w miasteczku w Krasnymstawie. Pochodzili wszystko z wielkiej rabinackiej rodziny, co u Żydów było jak pop, jak papież, jak ksiądz, i tak dalej. On studiował Talmud cały dzień. On właściwie nie pracował. Moja babcia była ta, co pracowała, co prowadziła interes. On był *scholar*, uczoney. Tylko studiował całe jego życie. Studiował Talmud. W Talmudzie żydowskim, to każde zdanie ma interpretacje. Możesz myśleć to i możesz myśleć to. Tak, że dla mnie to jest głupstwo, ale oni mogą siedzieć nad jednym zdaniem i studiować, dwadzieścia ludzi, przez tydzień, przez dwa tygodnie i trudzić się, nie kłócić się, ale studiować co ta litera znaczy i co ta litera [znaczy]? Co oni, jak pisali ten Talmud, myśleli? Jak powiedzieli to, czy to. Bo jest bardzo dużo słów, że znaczy to samo. Powiedzmy w angielskim jest *flower* to jest kwiat i *flour* to jest mąka. W tym zdaniu, czy on myśli, że to jest mąka, czy on myśli, że to jest kwiat? Bo to możemy tłumaczyć, jak chcemy.

Tak, że on spędził życie na tłumaczeniu [Talmudu] i trzymaniu zwyczajów i obyczajów żydostwa do najmniejszego punktu. Tak, że jak powiedziano, że nie wolno w sobotę myć się, bo to jest robota, to w sobotę tylko umył ręce. Nawet twarzy nie umył w sobotę rano, jak powiedziano, że nie wolno. Masz dawać dziesięć procent z tego, co zarabiasz, to pod koniec roku on siedział z żoną, [liczył] jak co dokładnie zarobili i dziesięć procent z tego poszło dla biednych. Nie dziewięć i trzy czwarte, nie dziesięć i pół, ale dokładnie dziesięć procent. To było jego życie, trzymać zwyczaje i obyczaje religii, bo wtedy on pójdzie... my nie mamy nieba, my nie mamy piekła, ale jego dusza nie będzie się wałęsać po ziemi. Jego dusza będzie spokojnie w pewnym miejscu. Gdzie? My nie wiemy. Ale dusza w pewnym miejscu będzie spokojna. I to było jego życie.

Moja babka, moja babcia była bardzo wykształcona w tamtych latach. [Chodziła] do gimnazjum, zdaje się, że zaczęła też rosyjski uniwersytet. Ale wtedy wyszła za męża.

Trzeba było wcześniej wyjść za mąż. Znała polski, rosyjski i niemiecki, i żydowski naturalnie, bo w tym [języku] mówiła. Ona prowadziła piękny interes w Krasnymstawie. Ona była tą gospodynią i ona była tą *business* kobietą. Do niej przychodzili nie tylko Żydzi po *advise*, po rady, ale i Polacy. Burmistrz [Krasnegostawu] był jej wielkim przyjacielem. Ona szła do burmistrza raz na tydzień, czy raz na dwa tygodnie, na kawę. Przynosiła własny garnuszek, bo to ona nie może pić tam z tamtego garnuszka, bo może słonina doruszyła tamten garnuszek, to ona nie może używać tamtego garnuszka. To było zrozumiane.

Dla mnie [babcia] była piękna. Czy była piękna, to ja nie wiem. Wybitnie mądra. Jak ja się miałam czegoś zapytać, to ja nie pytałam się mojej matki, pytałam się babci. Często tam jeździłam ich odwiedzać, bo ja bardzo kochałam jej towarzystwo. Stałam z nią w interesie i mówiłam z nią. I ona do mnie mówiła po polsku, nie po żydowsku. Bo reszta rodziny w miasteczku, moje ciotki, mówiły do mnie po żydowsku, bo one były wychowane już w żydowskim. A moja babcia mówiła, że jak ja mieszkam w Lublinie, w dużym mieście, ja będę tak żyła, to najważniejsze, żebym ja mówiła czystym językiem, bez żydowskiego tego *singsong* [zaśpiewu]. „Eee, czy tyś to powiedziałaaa?” – to jest po żydowsku. Tak, że ona do mnie mówiła po polsku. W obecności mego dziadka, mówiła do mnie po żydowsku. Ona była bardzo szanowana przez jej dzieci i przez całe miasteczko.

|                                |  |
|--------------------------------|--|
| <b>Data i miejsce nagrania</b> | 2010-12-11, Boynton Beach                      |
| <b>Rozmawiał/a</b>             | Tomasz Czajkowski                              |
| <b>Transkrypcja</b>            | Magdalena Kożuch                               |
| <b>Redakcja</b>                | Maria Radek                                    |
| <b>Prawa</b>                   | Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN" |